

Czesław Opaliński, Jerzy Oleszek
Akademia Rolnicza we Wrocławiu

Ziemia uprawna, odłogi i ugory w Regionie Południowo-Zachodnim

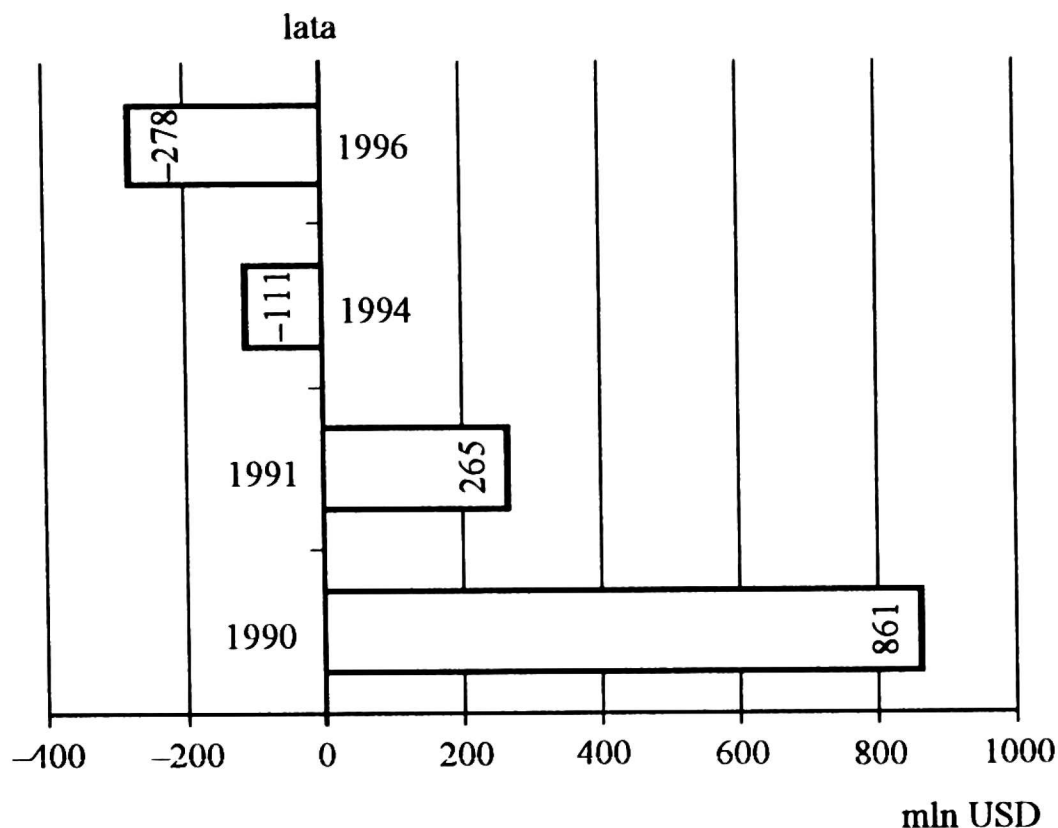
Słowa kluczowe: Region Południowo-Zachodni, ziemia rolnicza, odłogi i ugory, sektor publiczny i prywatny rolnictwa, rentowność produkcji rolnej

1. Wstęp

Ziemia w rolnictwie zaliczana jest do podstawowych zasobów wytwórczych, podobnie jak kapitał i praca. Wartość ekonomiczna ziemi rolniczej zależna jest w gospodarce rynkowej od dwóch czynników, tj. popytu na produkty żywnościowe oraz „rzadkości”, czyli niedostatecznej podaży tego zasobu (ograniczoneści). Nie sprawdziły się oczekiwania rolników, że po uwolnieniu cen na surowce i przetworzone produkty rolne, opłacalność w rolnictwie wzrośnie. Przyniosło to mieszkańcom wsi wielkie rozczarowanie. Pojawiły się znaczące znamiona procesów depresyjno-deflacyjnych, jako skutek nadprodukcji i związany z tym spadek cen. W rezultacie, przeciwnie niż przewidywano, spadły, i to istotnie, dochody rolników, wzrosło zadłużenie, zwiększyła się liczba bankructw zarówno w sektorze rolnictwa publicznego (szczególnie jeśli chodzi o dawne PGR), jak i też prywatnego (chłopskiego). Ostateczny efekt tego procesu to ciągle powiększające się bezrobocie na wsi.

Obecnie artykułów pochodzenia rolniczego nie brakuje, a nawet jest ich nadmiar, i to przy zdecydowanym spadku produkcji rolnej i tysiącach hektarów użytków rolnych nie zagospodarowanych zgodnie z ich przeznaczeniem.

Na to zjawisko natury ekonomicznej złożyło się wiele przyczyn. Obniżył się popyt na żywność z uwagi na zmianę relacji między ceną artykułów spożywczych a możliwościami finansowymi społeczeństwa, uwolnienie zaś handlu zagranicznego spowodowało dynamiczny wzrost importu produktów żywnościowych z krajów europejskich, posiadających ogromny potencjał produkcyjny w rolnictwie oraz charakteryzujących się nadprodukcją artykułów pochodzenia rolniczego.



Rysunek 1. Saldo handlu rolno-spożywczego między Polską a Unią Europejską

Saldo handlu rolno-spożywczego między Polską a b. EWG w latach poprzedzających wdrożenie Układu Europejskiego, które przedstawiono na rys.1, wyraźnie wskazuje na tendencję niekorzystną z naszego punktu widzenia. Tak ukształtowany charakter procesu jest także efektem nadwartości złotówki w stosunku do dolara. Pogłębiające się niezrównoważenie handlu zagranicznego podnosi dochody producentów zagranicznych, a z drugiej strony — wywołuje pauperyzację rodzinnego rolnictwa i zwiększa bezrobocie oraz areał ziemi porzucanej, wyłączonej z produkcji rolnej. Gospodarstwa o niskiej towarowości, słabe ekonomicznie dostosowują się do ograniczonego popytu rynku żywnościowego na produkty ziemi i pracę rolnika. Indywidualni właściciele gospodarstw rolnych decydują się w ten sposób na przetrwanie, oczekując lepszej koniunktury i jednocześnie poszukując dochodów poza rolnictwem.

W przedstawionej sytuacji ekonomicznej, by obniżyć koszty jednostkowe produkcji, producent rolny rezygnuje w pierwszym rzędzie z ziemi o niskiej urodzajności. Tak się dzieje w dużych gospodarstwach, ukierunkowanych na produkcję rynkową.

W wypadku małych gospodarstw (1–5 ha), które z założenia nie są w stanie zapewnić właściwego dochodu na utrzymanie rodziny, rolnicy szukają dodatkowych źródeł utrzymania, bowiem taniej można kupić gotową żywność, niż ją produkować we własnym gospodarstwie.

Celem przeprowadzonych przez nas badań było stwierdzenie, czy wyżej opisane zjawisko występuje w rolnictwie Regionu Południowo-Zachodniego.

W przeprowadzonych badaniach podjęto próbę ustalenia skali zjawiska, stopnia natężenia oraz poziomu zróżnicowania terytorialnego*. Podstawą informacyjną realizowanych badań były wartości charakterystyk zawartych w opracowaniach informacyjnych dotyczących spisu rolnego przeprowadzonego w roku 1996**.

2. Struktura władania zasobami ziemi rolniczej w Regionie Południowo-Zachodnim

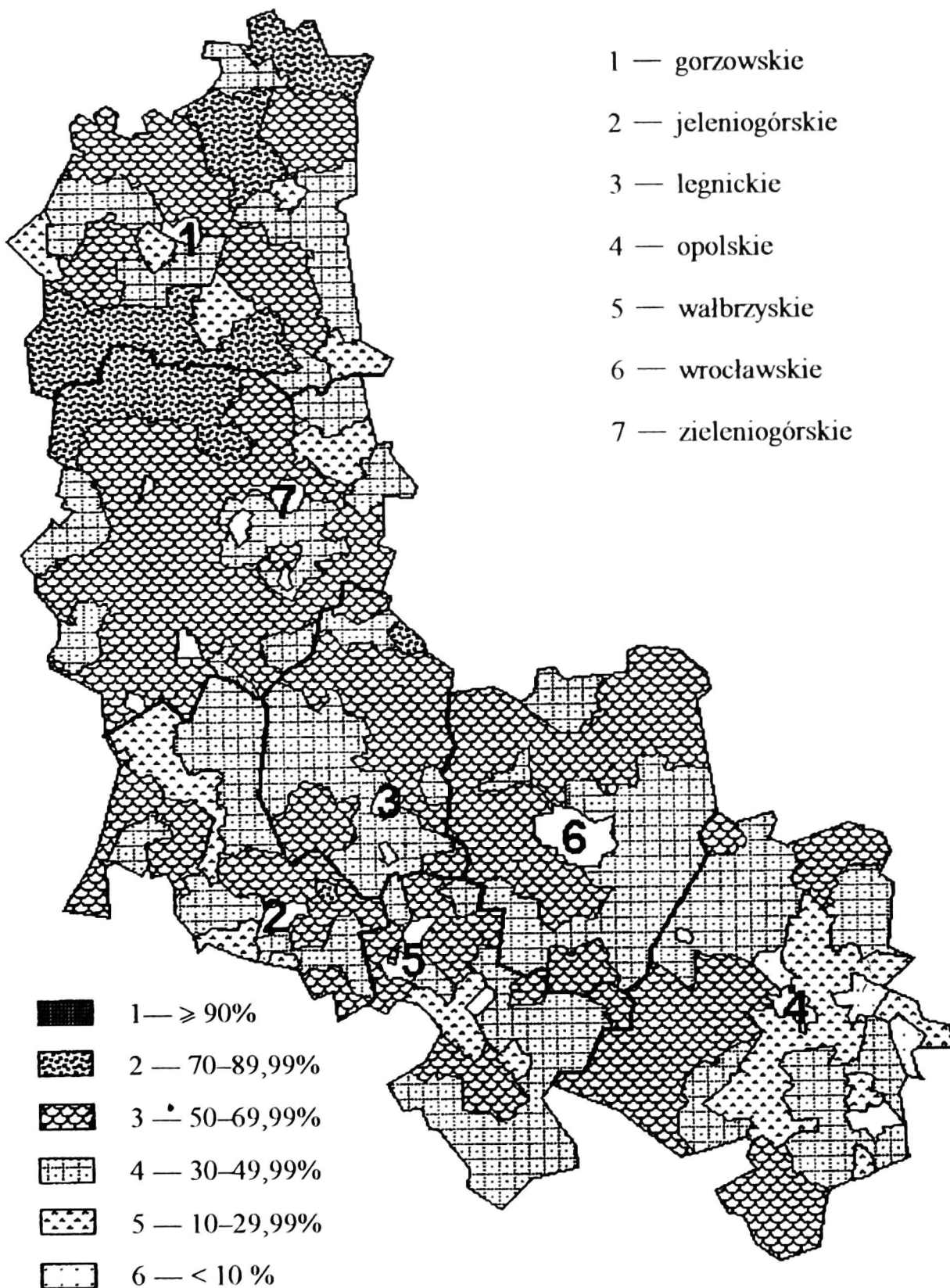
W rolnictwie polskim występują obecnie dwa sektory władania rolniczymi zasobami ziemi, tj. sektor publiczny i prywatny. Do sektora publicznego zaliczamy zasoby Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, gospodarstwa państwowe, doświadczalne oraz zasoby gminne. Sektor prywatny to z kolei rodzinne gospodarstwa chłopskie, gospodarstwa spółdzielcze oraz prywatne wielkoobszarowe przedsiębiorstwa rolnicze powstałe z nabytych na własność zasobów ziemi pochodzącej z AWRSP. Analiza rozkładu przestrzennego udziału zasobów sektora publicznego w strukturze władania zasobami ziemi rolniczej umożliwiła wydzielenie dość zwartych rejonów. Ich układ przestrzenny przedstawiono na rys. 2.

Obszarowo największy rejon (50–70%) reprezentuje sektor publiczny. Swym zasięgiem przestrzennym obejmuje niemal całe województwo zielonogórskie oraz północną część województwa legnickiego i wrocławskiego. Ponadto omawiany sektor jest dość znaczny obszarowo w południowo-zachodniej części województwa opolskiego oraz południowej wrocławskiego. Obszary charakteryzujące się najwyższym udziałem sektora publicznego (do 90%) skoncentrowane są natomiast w województwie gorzowskim w części północnej i południowej zespolonej przestrzennie z rejonem położonym w województwie zielonogórskim.

Inny dość zwarty, choć bezkształtny (plamowy), układ przestrzenny reprezentujący znaczny udział sektora publicznego, obejmuje południowo-zachodnią część województwa wrocławskiego, zachodnią opolskiego, wschodnią i południową wał-

* Ze względu na sposób przedstawienia danych wyjściowych w materiałach źródłowych, zdecydowano się realizować niektóre kierunki według danych dotyczących gmin. Inne zagadnienia, ze względu na możliwość prowadzenia szerszych merytorycznie analiz, opracowano na podstawie o informacji charakteryzujących województwa.

** W celu realizacji badań wykorzystano informacje, które opublikowane zostały przez urzędy statystyczne w Gorzowie Wlk., Jeleniej Górze, Legnicy, Opolu, Wałbrzychu, Wrocławiu i Zielonej Górze w roku 1997 w opracowaniach pt. „Użytkowanie i jakość gruntów, powierzchnia zasiewów i zwierzęta gospodarskie”, Wyniki Powszechnego Spisu Rolnego 1996; seria Narodowy Spis Powszechny.



Rysunek 2. Procentowy udział sektora publicznego w strukturze władania zasobami ziemi rolniczej w Regionie Południowo-Zachodnim

brzyskiego oraz południowo-zachodnią legnickiego i wschodnią jeleniogórskiego. Poza tym taki udział sektora publicznego zauważalny jest także w kilku gminach wschodniej i zachodniej części województwa gorzowskiego. Gminy o przedstawianej charakterystyce występują także i w bezpośrednim sąsiedztwie obszarów o minimalnym udziale (<10%) sektora publicznego.

Jednostki charakteryzujące się mniejszym udziałem sektora publicznego koncentrują się w zasadzie w rejonie zlokalizowanym w województwie opolskim.

Zauważa się ponadto wyraźną regularność przestrzenną w koncentracji i rozmieszczeniu sektorów. Cecha ta występuje w szczególności na obszarze województwa wrocławskiego i legnickiego. W zasadzie ukształtowały się tam dwa jednorodne agregaty przestrzenne. Pierwszy z nich charakteryzuje się 50–69,99% udziałem sektora publicznego w strukturze władania i swym zasięgiem obejmuje gminy północne i północno-zachodnie województwa wrocławskiego i jednocześnie północno-wschodnią część legnickiego. Z kolei drugi agregat, reprezentujący 30–49,99% udział sektora publicznego*, to południowo-zachodnia część województwa legnickiego i południowa oraz południowo-wschodnia województwa wrocławskiego..

Rozmieszczenie charakteryzowanych agregatów oraz pozostałych względnie jednorodnych kompleksów przedstawiono na rys. 2.

3. Struktura ziemi uprawnej nie wykorzystywanej rolniczo w Regionie Południowo-Zachodnim

Problem wielkości zasobów ziemi rolniczej nie zagospodarowanej omówiono z uwzględnieniem ich powierzchni i ilości.

W pierwszym z nich określono wielkość gruntów nie użytkowanych rolniczo, czyli ugorów i odłogów. W badaniach ilościowych chodzi natomiast o wskazanie, jaka ilość gospodarstw rolnych — zarówno sektora indywidualnego (prywatnego), jak i publicznego — nie wykorzystuje w pełni posiadanych użytków rolnych.

3.2. Rezerwy ziemi uprawnej w Regionie Południowo-Zachodnim czasowo nie wykorzystywane produkcyjnie

Analiza porównawcza uzyskanych wyników badań statystycznych wyraźnie wskazuje, że największe nie wykorzystywane rezerwy ziemi rolniczej występują w województwie zielonogórskim. W województwie tym ok. 1/4 powierzchni użytków rolnych jest nie wykorzystywana przez ok. 30% funkcjonujących gospodarstw rol-

* Sektor publiczny obejmuje głównie ziemię oddaną w dzierżawę — około 80% — oraz w tzw. administrację przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa.

nych (rys. 3A). Są to z reguły ziemie o bardzo niskiej jakości, z przewagą klasy bonitacyjnej V i VI.

Z kolei analiza w skali regionu dotycząca całkowitej powierzchni odłogów i ugorów oraz liczby gospodarstw nie wykorzystujących w pełni swoich zasobów ziemi rolniczej wskazuje, iż odłogowane użytki rolne w województwie zielonogórskim stanowią aż 33,3% powierzchni całkowitej odłogów i ugorów w całym regionie. Ponadto analiza wskazuje, że z ogólnej liczby gospodarstw rolnych — niemal 1/5 (ok. 20%) jednostek nie wykorzystuje swoich zasobów ziemi uprawnej (rys. 3B), głównie z powodu ich niskiej produktywności.

Podobny, stosunkowo wysoki udział odłogów i ugorów w powierzchni użytków rolnych daje się zauważyć w województwie gorzowskim i jeleniogórskim. W obu bowiem jednostkach wartość udziału ziemi odłogowanej wynosi ok. 15%. W woj. gorzowskim ziemia rolnicza nie jest produkcyjnie wykorzystywana przez 30% gospodarstw, natomiast w jeleniogórskim przez ok. 20% gospodarstw rolnych. Powierzchnia odłogów i ugorów, która występuje w gospodarstwach rolnych województwa gorzowskiego, stanowi ok. 20% ogólnej powierzchni ziemi rolniczej nie zagospodarowanej produkcyjnie w całym regionie, zaś w przypadku województwa jeleniogórskiego — tylko ok. 7%. Należy podkreślić, że powierzchnia odłogów i ugorów w województwie gorzowskim i zielonogórskim stanowi ponad 50% ogólnej powierzchni ziemi rolniczej nie wykorzystywanej w Regionie Południowo-Zachodnim.

Biorąc pod uwagę strukturę władania, w tym głównie udział sektora publicznego, istnieje podstawa, by twierdzić, że tak duże niewykorzystywanie ziemi rolniczej to efekt „zderzenia się” dotychczasowego sposobu gospodarowania w jednostkach b. PGR z coraz to intensywniej funkcjonującymi zasadami gospodarki rynkowej. Szybko okazało się, że wielkość ponoszonych nakładów pracy i kapitału jest w dysproporcji w stosunku do wartości produkcji końcowej. Została potwierdzona, i to w bardzo wyraźny sposób, wysoka nierentowność gospodarowania (wielkość kosztów przewyższa uzyskiwany dochód).

Pozostałe województwa regionu, tj. legnickie, opolskie, wałbrzyskie i wrocławskie, charakteryzują się stosunkowo niewielkim, zaledwie kilkuprocentowym niewykorzystaniem powierzchni ziemi rolniczej. Z tej grupy województw najwyższym stopniem koncentracji odłogów i ugorów cechuje się województwo wrocławskie. Powierzchnia odłogów stanowi tu ok. 10% powierzchni użytków rolnych województwa, a w ok. 1/5 (18%) wszystkich gospodarstw występują ugory i odłogi. Poza tym województwo cechuje się ok. 13-procentowym udziałem ziemi nie wykorzystywanej produkcyjnie w ogólnej powierzchni odłogów i ugorów w Regionie.

Rysunek 3. Struktura odłogów i ugorów w gospodarstwach rolnych województw Regionu Południowo-Zachodniego; A — stopień niewykorzystywania ziemi rolniczej w gospodarstwach rolnych, B — odłogi i ugory w gospodarstwach rolnych województwa w stosunku do globalnej wielkości odłogów i ugorów

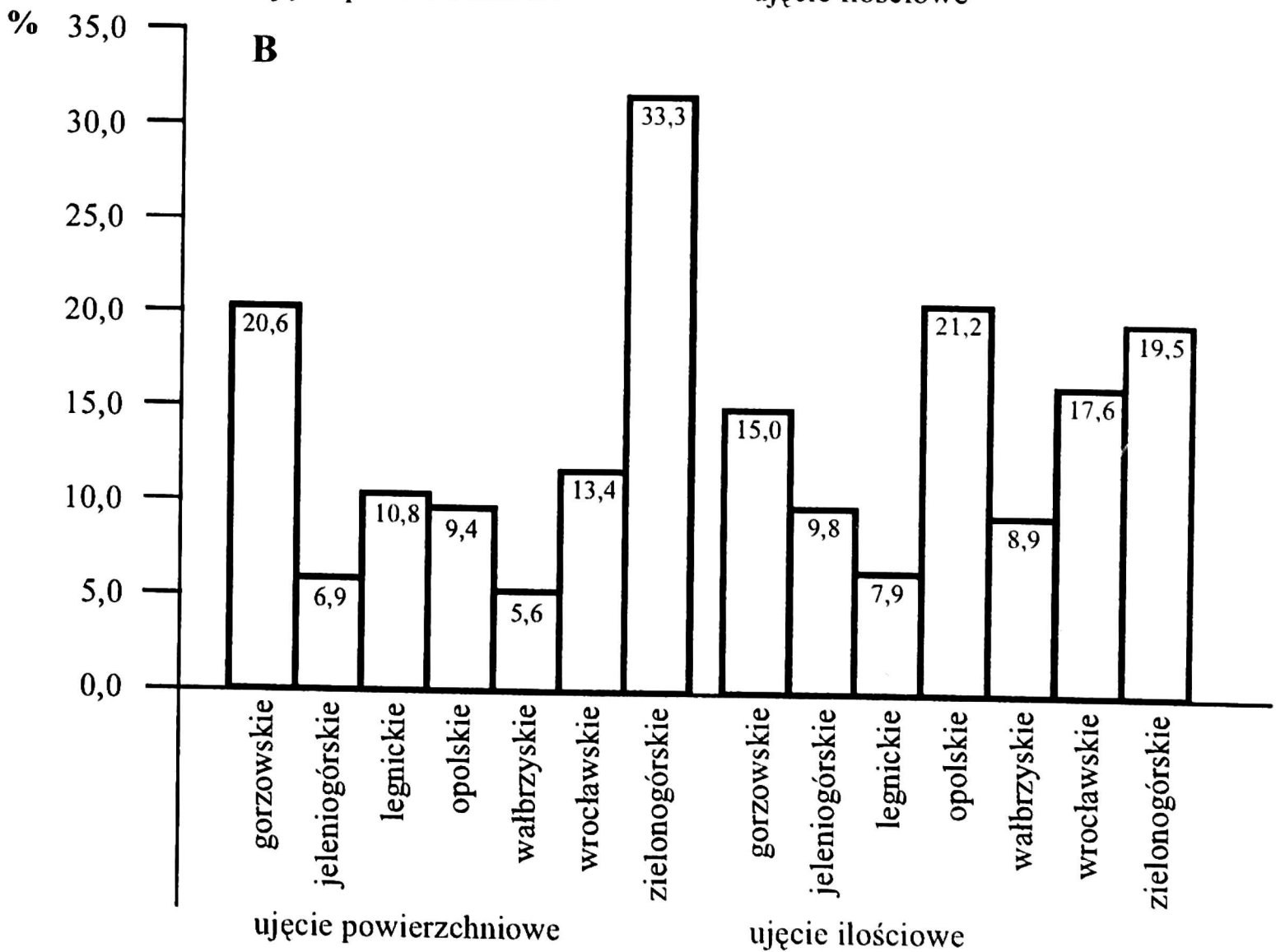
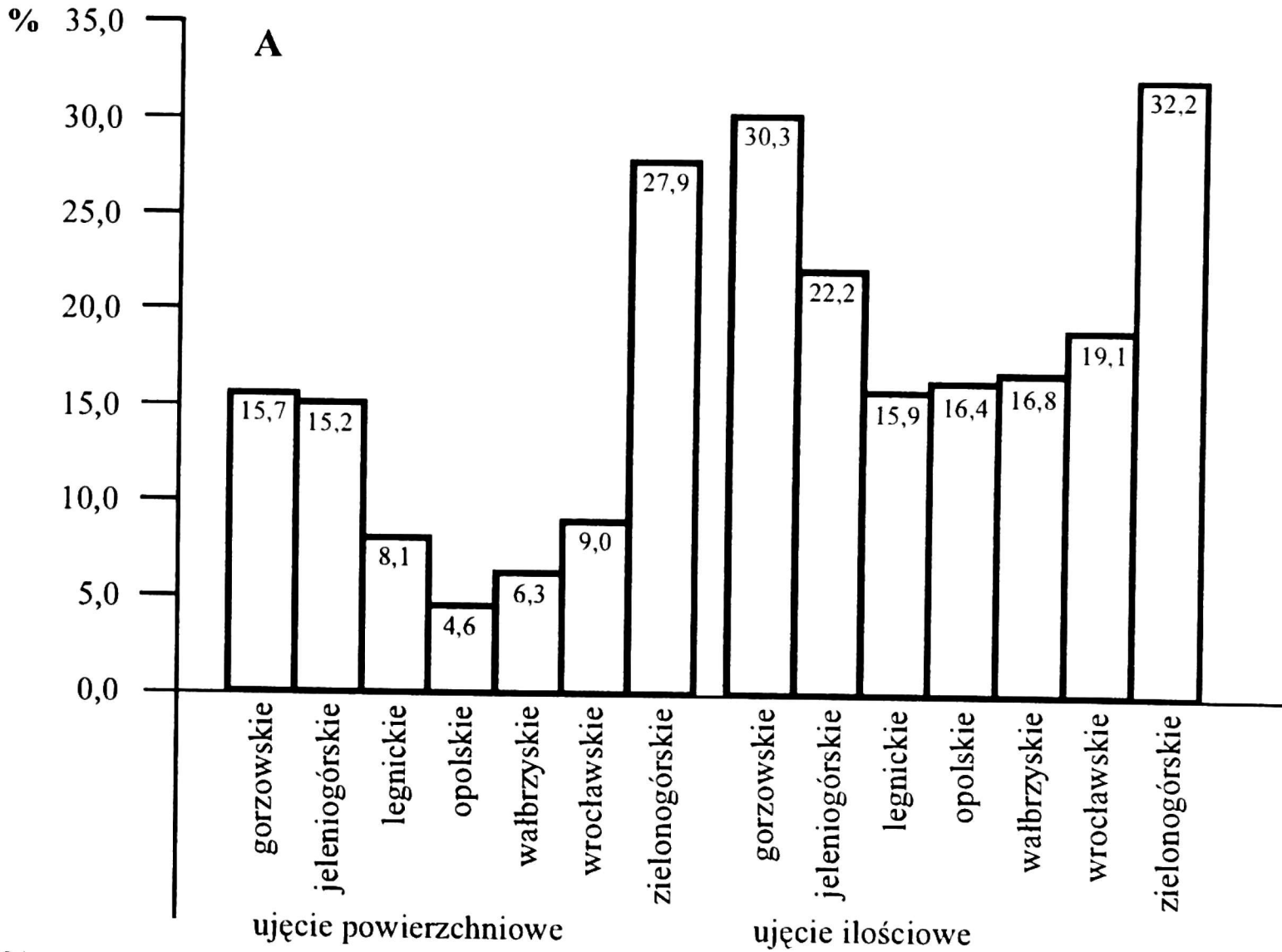


Tabela 1. Zestawienie powierzchni użytków rolnych oraz odłogów i ugorów w województwach Regionu Południowo-Zachodniego

Województwo	Powierzchnia użytków rolnych [ha]			Powierzchnia odłogów i ugorów [ha]		
	ogółem	sektor		ogółem	sektor	
		indywidualny	publiczny		indywidualny	publiczny
Gorzowskie	327 988	185 914	142 074	51 485	17 443	34 042
Jeleniogórskie	177 525	128 141	49 384	27 022	11 526	15 496
Legnickie	214 408	166 085	48 323	17 296	10 118	7178
Opolskie	510 838	316 846	193 992	23 522	11 455	12 067
Wałbrzyskie	224 234	158 737	65 497	14 033	9336	4697
Wrocławskie	374 025	280 953	93 072	33 553	17 136	16 417
Zielonogórskie	298 928	181 229	117 699	83 400	26 462	56 938
Razem	2127 946	1417 905	710 041	250 311	103 476	146 835

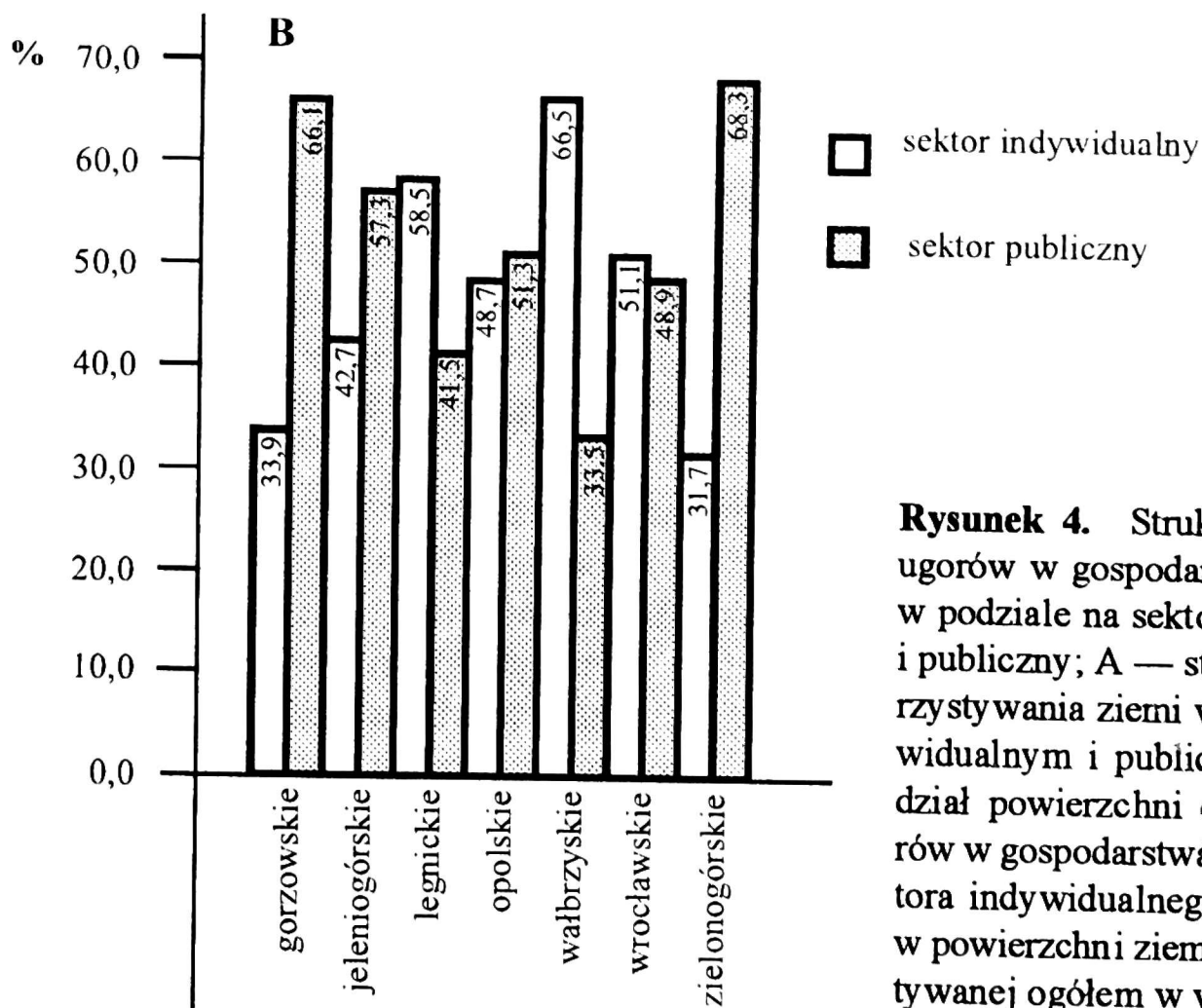
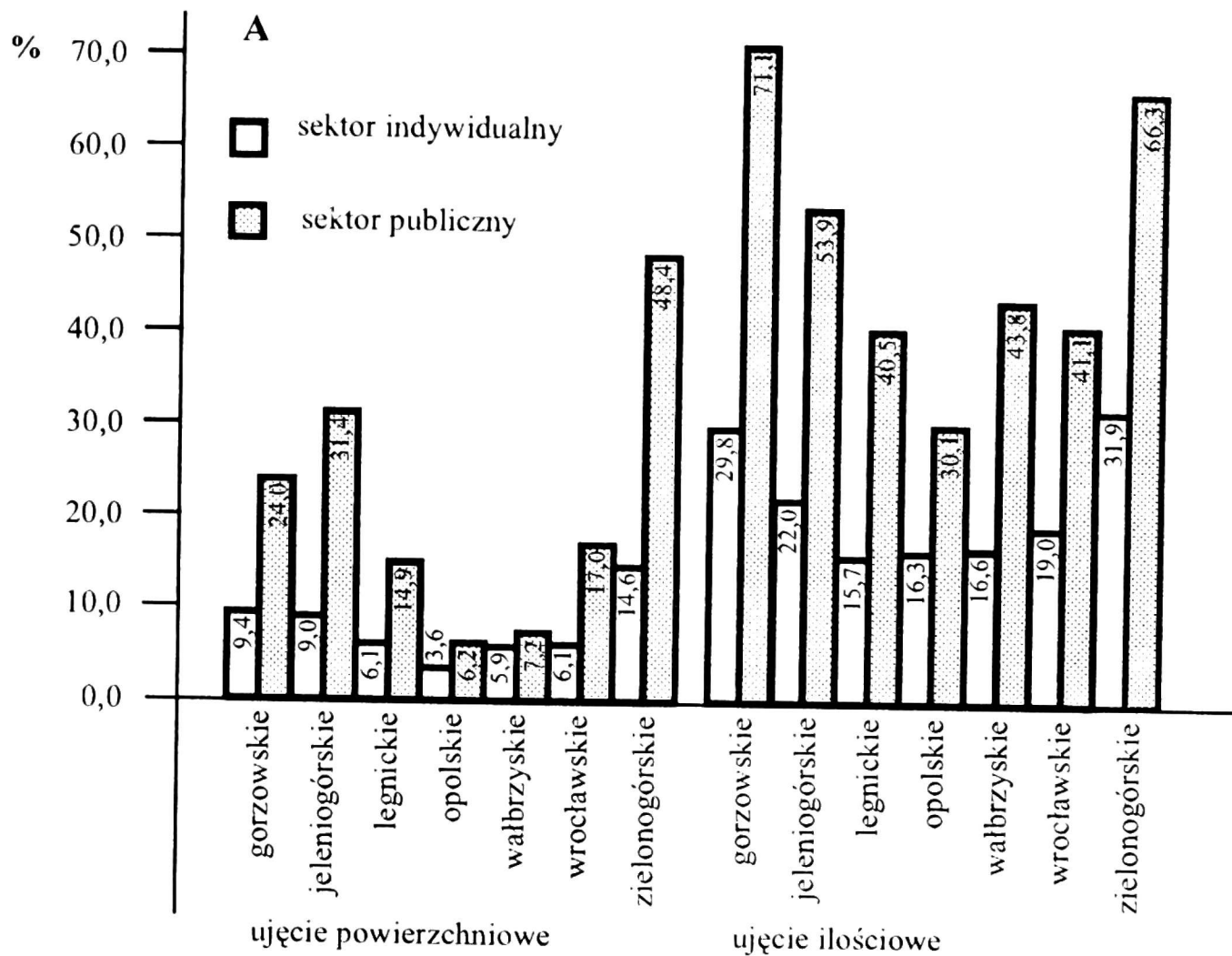
Wymienione wyżej województwa charakteryzują się ziemią rolniczą o wyższej jakości (klasa bonitacyjna II, III czy IVa). Istnieje więc możliwość prowadzenia uprawy takich roślin (np. pszenica, rzepak, kukurydza, burak cukrowy czy warzywa), które zapewniają uzyskiwanie wyższych dochodów. Województwo wrocławskie charakteryzuje się ponadto tym, że to właśnie tutaj znajduje się ok. 1/5 gospodarstw rolnych, które nie w pełni wykorzystują swoje zasoby ziemi.

Porównując otrzymane rezultaty z wartościami zawartymi w tabeli 1, stwierdza się, że w Regionie Południowo-Zachodnim istnieją ogromne rezerwy zasobów ziemi rolniczej, które zostały czasowo lub na stałe wyłączone z produkcji rolniczej wskutek utrzymującej się dekonunktury rolniczej (niskie ceny skupu, trudności ze sprzedażą produktów, rosnące ceny środków produkcji).

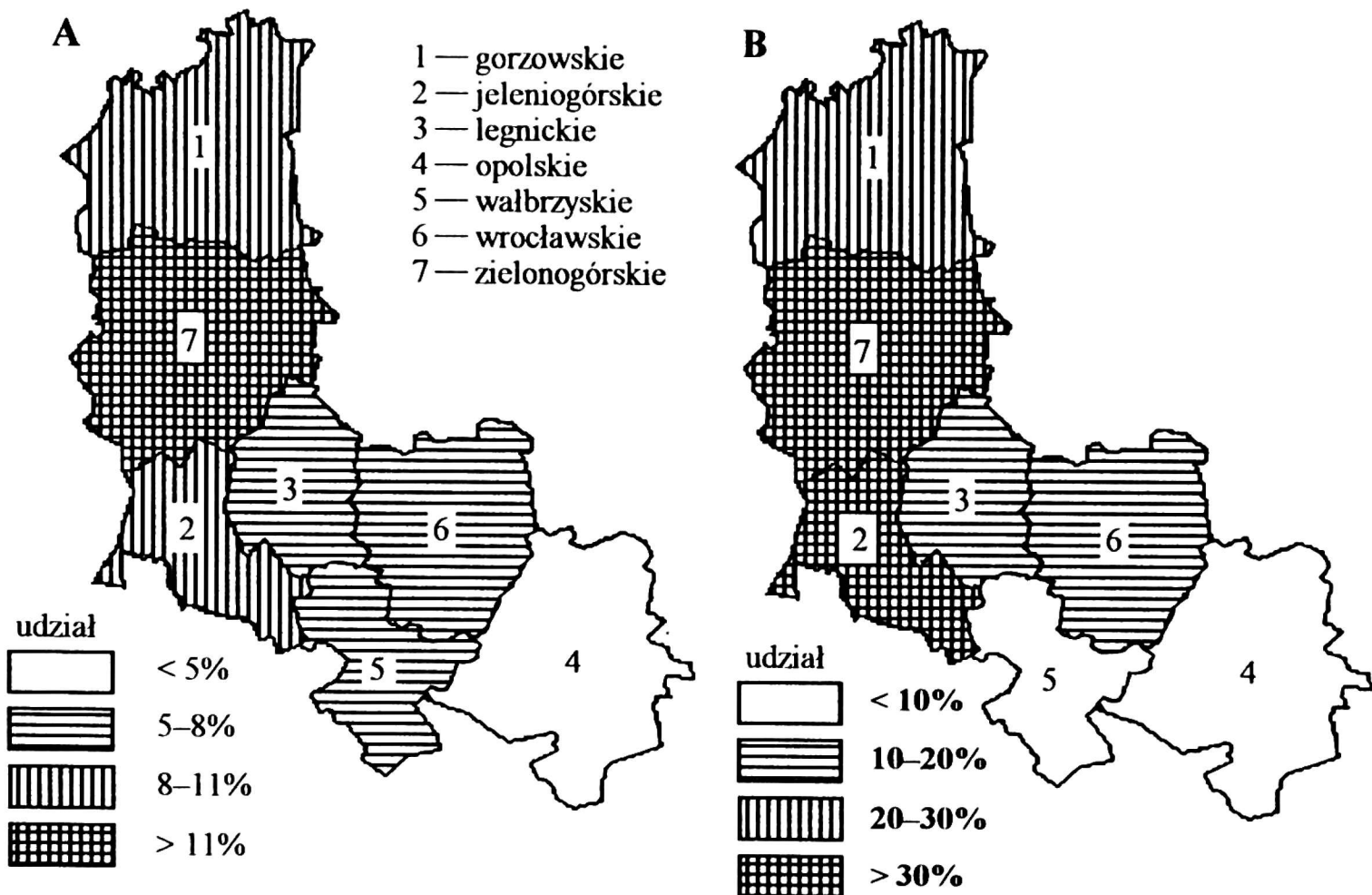
3.2. Poziom niewykorzystywania zasobów ziemi rolniczej w podziale na sektor indywidualny i publiczny według województw

Ujęcie zaprezentowane w rozdziale 3.1 umożliwia jedynie dokonanie określonej systematyki, ranking województw, głównie z punktu widzenia wielkości zasobów ziemi rolniczej nie wykorzystywanej w gospodarstwach rolnych (czasowo odłogowanej). Analiza w układzie sektorowym oraz wielkościowym pozwala określić dodatkowo związki o charakterze przyczynowo-skutkowym, względnie współzależność występowania zjawisk.

Największy udział ugorów i odłogów występuje w sektorze publicznym (rys. 4A). Świadczy o tym nie tylko fakt dużego udziału powierzchni odłogów i ugorów w



Rysunek 4. Struktura odłogów i ugorów w gospodarstwach rolnych w podziale na sektor indywidualny i publiczny; A — stopień niewykorzystywania ziemi w sektorze indywidualnym i publicznym, B — udział powierzchni odłogów i ugorów w gospodarstwach rolnych sektora indywidualnego i publicznego w powierzchni ziemi nie wykorzystywanej ogółem w województwie



Rysunek 5. Udział powierzchni odłogów i ugorów w powierzchni użytków rolnych; A — sektor indywidualny, B — sektor publiczny

powierzchni użytków rolnych, ale także ogromny odsetek gospodarstw rolnych, które wykorzystują produkcyjnie posiadane zasoby ziemi rolniczej tylko częściowo. Należy zwrócić uwagę na bardzo wysoki, bo niemal 50%, udział powierzchni ziemi nie zagospodarowanej rolniczo w sektorze publicznym w województwie zielonogórskim, następnie ok. 30% w województwie jeleniogórskim oraz ok. 24% w województwie gorzowskim.

Ujęcie ilościowe zagadnienia wskazuje ponadto, że zasoby ziemi nie wykorzystywanej produkcyjnie występują w ok. 70% gospodarstw sektora publicznego województwa gorzowskiego, w ponad 60% gospodarstw województwa zielonogórskiego oraz ponad 50% gospodarstw województwa jeleniogórskiego (rys. 4A). Spośród wymienionych województw szczególna jest sytuacja w województwie zielonogórskim. Na tym to bowiem obszarze ok. 2/3 gospodarstw rolnych sektora publicznego nie wykorzystuje produkcyjnie w sumie ok. 50% swoich zasobów ziemi rolniczej.

Dużą koncentrację odłogów i ugorów w gospodarstwach sektora publicznego, szczególnie w wymienionych województwach, potwierdziła analiza względna (rys. 4B). Wykazała ona, iż udział powierzchni odłogów i ugorów w omawianym sektorze

wynosi co najmniej 55% (zielonogórskie — 68%, gorzowskie — 66,1% i jeleniogórskie 57,3%).

W województwie wałbrzyskim 60% całkowitej powierzchni ugorów i odłogów znajduje się w sektorze indywidualnym. W pozostałych województwach, tj. legnickim, opolskim i wrocławskim, rozkład udziału powierzchni ugorów i odłogów między sektorami jest podobny — ok. 40–55%. W tym wypadku zjawisko to nie ma aż tak recesyjnego charakteru jak chociażby w wypadku woj. jeleniogórskiego, bowiem w stosunku do powierzchni użytków rolnych udział powierzchni ziemi nie wykorzystywanej stanowi zaledwie kilka, a w przypadku sektora publicznego — kilkanaście procent.

Układ przestrzenny rozkładu zasobów ziemi nie wykorzystywanej produkcyjnie w gospodarstwach rolnych sektora indywidualnego i publicznego przedstawiono na rys. 5.

3.3. Odłogi i ugory w gospodarstwach rolnych sektora indywidualnego i publicznego według grup wielkościowych

W badaniach tych chodziło o wykazanie zależności między wielkością odłogów i ugorów w gospodarstwach rolnych sektora indywidualnego i publicznego a powierzchnią tych gospodarstw.

Przeprowadzone studia w tym zakresie umożliwiły uzyskanie odpowiedzi na następujące zasadnicze pytania:

- Jaki jest poziom nieużytkowania produkcyjnego ziemi rolniczej (powierzchnia odłogów i ugorów w stosunku do powierzchni użytków rolnych w klasach wielkościowych) w gospodarstwach bardzo małych, małych, średnich* ... w sektorze indywidualnym i publicznym w każdym województwie Regionu Południowo-Zachodniego.
- W jakiej liczbie gospodarstw rolnych (bardzo małych, małych, średnich i ...) występują nie zagospodarowane w pełni zasoby ziemi rolniczej.
- W których gospodarstwach sektora indywidualnego i publicznego udział występujących ugorów i odłogów jest największy lub najmniejszy.

Przeprowadzone rozważania porównawcze oraz analizy rozkładu wartości parametrów wskazują na to, że:

- Odsetek powierzchni nie użytkowanej w gospodarstwach sektorach indywidualnego w poszczególnych grupach wielkościowych jest zdecydowanie mniejszy niż w analogicznych pod względem wielkości gospodarstwach rolnych sektora publicznego.

* Systematyka gospodarstw określona jest przyjętym zakresem wielkości grup wielkościowych gospodarstw rolnych — wartości m.in. na rys. 6.

- Relacja między wielkością gospodarstwa a udziałem powierzchni nie wykorzystywanej rolniczo identyfikowalna jest tylko w zakresie sektora indywidualnego. W tym to bowiem ujęciu zauważa się zależność, która ma wyraźne znamiona interakcji odwrotnej (wraz ze wzrostem powierzchni gospodarstwa maleje wartość odsetka ziemi nie użytkowanej).
Odstępstwem od zasygnalizowanej relacji jest sytuacja w województwie legnickim, wałbrzyskim czy zielonogórskim. W tych bowiem regionach zauważa się, że istotne nieużytkowanie gruntów koncentruje się w gospodarstwach o powierzchni 100–500 ha. Szczególnie dotyczy to województwa zielonogórskiego, gdzie w gospodarstwach rolnych o wskazanej powierzchni nie jest użytkowane ok. 1/4 powierzchni zasobów.
- Stosunkowo duża liczba indywidualnych gospodarstw rolnych nie wykorzystujących produkcyjnie w pełni zasobów ziemi rolniczej występuje:
 - a) w gospodarstwach bardzo małych i stosunkowo większych — woj. opolskie i wrocławskie,
 - b) w gospodarstwach bardzo dużych — woj. gorzowskie, jeleniogórskie, legnickie, wałbrzyskie i zielonogórskie.
 Natomiast w zakresie sektora publicznego liczba gospodarstw nie wykorzystujących w pełni zasoby produkcyjnie jest bardzo wysoka i nie jest pochodną wielkości gospodarstwa.
- W przypadku gospodarstw sektora publicznego zauważa się pewną regularność co do występowania wielkości ekstremalnej (maksymalna wartość odsetka gospodarstw charakteryzujących się powierzchnią odłogów i ugorów). Niemal z reguły wartość ta dotyczy grupy wielkościowej 15–50 ha lub 50–100 ha. Oznacza to, że istnieje znaczące ryzyko ekonomiczne gospodarowania w jednostkach o powierzchni 15–100 ha.

4. Wnioski

1. W Regionie Południowo-Zachodnim znaczny udział we władaniu zasobami ziemi rolniczej ma nadal sektor publiczny, np. w woj. zielonogórskim i w części woj. legnickiego i wrocławskiego. Udział ten wynosi 50–70%, a w niektórych gminach woj. gorzowskiego i zielonogórskiego dochodzi do 90%.
2. Największe niewykorzystanie ziemi rolniczej do celów związanych z produkcją żywności występuje w woj. zielonogórskim (33%), gorzowskim i jeleniogórskim (15%). Są to grunty czasowo wyłączane z uprawy i pozostawione świadomie w postaci odłogów lub ugorów.
3. Największe zasoby ziemi rolniczej wyłączane czasowo z produkcji żywności skoncentrowane są w sektorze publicznym, np. w woj. zielonogórskim (aż 50%), jeleniogórskim (30%), gorzowskim (24%) .

4. Wyniki uzyskanych badań w pełni potwierdzają tezę, że zidentyfikowany wysoki stopień nieużytkowania ziemi rolniczej, szczególnie w woj. zielonogórskim, gorzowskim i jeleniogórskim, to efekt konfrontacji zasad gospodarki rynkowej z dotychczasowym sposobem gospodarowania, w następstwie czego wiele funkcjonujących gospodarstw b. PGR uległo likwidacji. Ziemia rolnicza, która nie ma w tym wypadku cech atrakcyjności (choćby niska jakość bonitacyjna), nie była, bynajmniej jak dotychczas, towarem specjalnego zainteresowania wśród ewentualnych inwestorów rolniczych.
5. Najwięcej gospodarstw indywidualnych, w których nie użytkuje się ziemi rolniczej, skoncentrowanych jest w zasadzie w grupie gospodarstw małych lub średnich. Szczególna sytuacja, która wymaga specjalnego wskazania, występuje w województwie zielonogórskim, gdzie zauważa się pewną stałą tendencję określającą, iż ok. 30–50% gospodarstw nie w pełni użytkuje swoje zasoby ziemi rolniczej.
6. W celu znacznego zmniejszenia rezerw ziemi rolniczej, będących przede wszystkim w gestii AWRSP, sugeruje się możliwość działania w trzech równoległe realizowanych kierunkach. Pierwszym z nich jest koncepcja restytucji rolnictwa, tj. zainwestowania środków w celu rozpoczęcia działalności gospodarstw wielkoobszarowych ukierunkowanych na chów bydła. Nie chodzi o przywrócenie poprzedniego sposobu czy formy gospodarowania, ale o stworzenie, ewentualnie z wykorzystaniem jeszcze istniejących, możliwych do adaptacji lub modernizacji zasobów produkcyjnych, gospodarstw rolnych, które tworzyłyby — samodzielnie lub kooperując z innymi podmiotami — wielofunkcyjny kompleks. Jego produktem finalnym byłby zaś wysoko przetworzony produkt — towar, skierowany do bezpośredniego konsumenta. Innym, z pewnością nie mniej istotnym działaniem, umożliwiającym zmniejszenie tak znacznych rezerw ziemi rolniczej, jest jej przekwalifikowanie na inne pozarolnicze wykorzystanie, np. pod zalesienie czy rekreację i wypoczynek. Trzecim z możliwych rozwiązań problemu jest sprzedaż ziemi dotychczas rolniczo nie użytkowanej użytkownikom indywidualnych gospodarstw rolnych. Nie chodzi przy tym tylko o zwiększenie areału, ale spowodowanie określonej restrukturyzacji, prowadzącej do stworzenia takiej jednostki gospodarczej, która zapewniałaby uzyskiwanie dochodu konkurującego z dochodem uzyskiwanym w pozarolniczych źródłach utrzymania.

Arable land and fallows in the South-Western Region of Poland

Key words: South-West Region, agricultural land, uncultivated land and fallows, agricultural public and private sector, profitability of agricultural production

Summary

As a result of unfavourable economic situation and extending drop of conjuncture in agriculture a great number of farms in either, public and private sectors, relinquished the land cultivation on the soils of poorer productivity. The majority of lying fallow lands (the grounds excluded from crop production) concentrate in the provinces of Zielona Góra, Gorzów and Jelenia Góra. The income of farmers in that region dropped down nearly to the poverty, whereas the unemployment, both apparent and latent, in the villages and farm workers settlements drastically increased.

*Adres do korespondencji:
prof. dr hab. Czesław Opaliński
Instytut Budownictwa Rolniczego
pl. Grunwaldzki 24
50-363 Wrocław*